

PORZĄDKOWANIE CMENTARZA EWANGELICKIEGO W GUMIENICACH

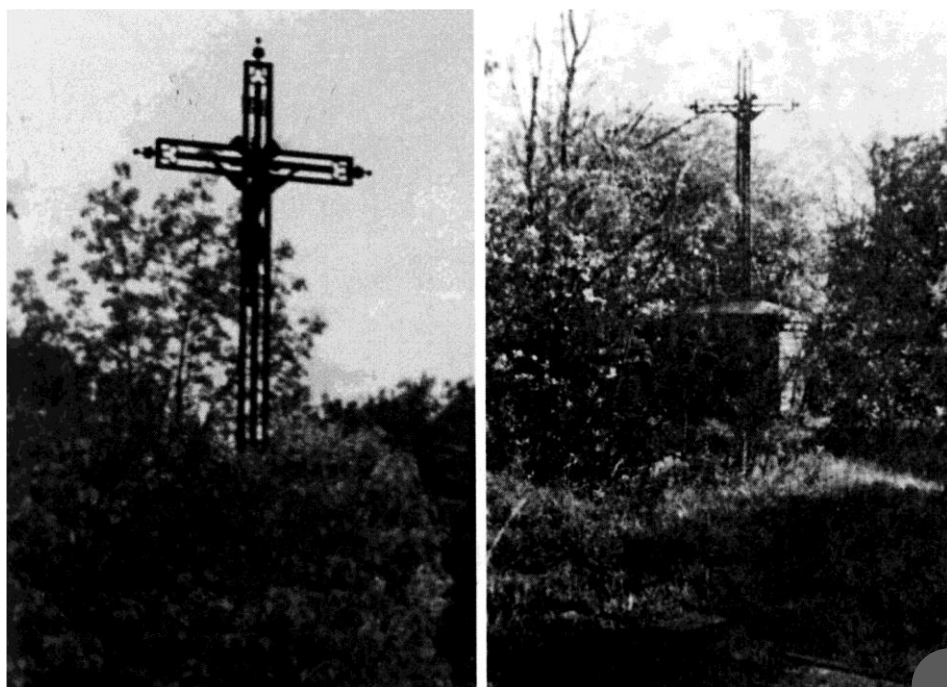
Gumienice do 1945 roku zamieszkiwała niemalże wyłącznie społeczność niemiecka, która osadziła się w tej wsi już w pierwszej połowie XVIII wieku. W latach 1708-1711 przez okolice przetoczyła się epidemia dżumy. Śmiertelność wśród chorych była tak duża, że spowodowała wyludnienie poszczególnych miejscowości. Jedno z większych ognisk choroby odnotowano w Gumienicach, w których przeżyły zaledwie trzy osoby. Przez kolejne dziesięciolecia wioska stała opuszczona. W 1737 roku Tomasz Olewiński, ówczesny właściciel Pogorzeli i tutejszych wsi, postanowił ściągnąć niemieckich (olęderskich) osadników do Gumienic. Jednak z niewiadomych przyczyn osada nadal nie rozwijała się zbyt dobrze. Dopiero następca Olewińskiego, Roch Rola-Zbijewski, zdołał przyciągnąć do Gumienic większą liczbę osadników, potwierdzając i odnawiając w 1743 roku przywilej swojego poprzednika. Z dokumentu założycielskiego z 25 września 1743 roku wynikało, że Rola-Zbijewski sprzedał opuszczone budynki mieszkalne zainteresowanym Niemcom (Olędrom) i nadał im określone przywileje.

Wraz z powstaniem nowej społeczności pojawiło się miejsce ostatniego spoczynku dla mieszkańców. Cmentarz ewangelicki powstał na północny wschód od Gumienic, przy idącej tuż za wsią drodze gruntowej do Głuchowa. W ewangelickiej księdze kościelnej parafii Kobylin (do której wieś przynależała aż do połowy XIX wieku) pierwszy pochówek we wspomnianej lokacji odnotowano w 1777 roku. Dotyczył on bliźniaków Andreasa i Gottfrieda Kitschów (ojciec Andreas Kitsch, mieszkaniec Gumienic, matka Johanna Fiedler), którzy zmarli zaledwie kilka godzin po narodzinach i zostali pochowani 31 sierpnia 1777 roku. Możemy jednak przyjąć, że pierwsze pochówki miały miejsce w Gumienicach już po 1743 roku. Co ciekawe, XVIII-wieczny przywilej nadawał tutejszym nauczycielom prawo do urządzania pogrzebów na cmentarzu w Gumienicach. Prawo to obowiązywało jeszcze w 1904 roku. Wraz z utworzeniem w 1853 roku protestanckiej parafii w Pogorzeli, wieś została do niej przypisana. Po ucieczce ludności niemieckiej przed Armią Czerwoną 20 stycznia 1945 roku cmentarz przestał pełnić

swoją funkcję i przez kolejne dziesięciolecia stopniowo ulegał degradacji, zamieniając się w teren gęsto porośnięty krzakami i drzewami.



Grób Alberta Zapke. Zdjęcie z około 1940 roku



Krzyż główny na cmentarzu. Po lewej stan z 1964 roku, po prawej – wygląd z 1975 roku

W 2021 roku Jarosław Szulc, pasjonat lokalnej historii oraz członek Grupy Pozytywnych Detektorystów, wystąpił z inicjatywą uporządkowania zaniedbanego i zapomnianego miejsca. W tym celu udał się on do Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Pogorzeli, by zasięgnąć informacji o cmentarzu oraz przedstawić swój pomysł, który omówiony został również z władzami gminy. Krótco po tym inicjatywa uzyskała akceptację i zaczęto planowanie akcji.



Cmentarz przez rozpoczęciem prac porządkowych (marzec 2022)

Sprzątanie cmentarza składało się z kilku etapów rozłożonych w czasie. Pierwszy rozpoczął się pod koniec marca 2022 roku. Z uwagi na to, że praktycznie od zakończenia II wojny światowej na cmentarzu nie były prowadzone żadne prace porządkowe, włącznie z karczowaniem zarastającego terenu, w pierwszej kolejności należało usunąć nadmiar gałęzi i krzaków rosnących wokół grobów, jak i w nich samych. Powierzchnia cmentarza jest dość znaczna, a sam teren ma kształt trapezu, którego podstawa liczy ponad 80 metrów długości, zaś krótsza linia wyznaczająca granicę obiektu to ponad 60 metrów, z dwoma nierównymi bokami o długości 40 i 50 metrów. Z pewnością obecny kształt cmentarza mocno odbiega od pierwotnego założenia, które było większe.

Marcowe prace, jak i kilka kolejnych tur, sprowadzały się wyłącznie do usunięcia nadmiaru gałęzi, aby odsłonić pomniki i móc przystąpić do ich

sprzątania. Według wstępnych szacunków na cmentarzu zachowało się jeszcze około 80 grobów. W głównej mierze są to kamienne obwódki wyznaczające miejsca pochówku. Kilkaście grobów posiada tablice, z których można odczytać personalia spoczywających tam osób. Przez cały okres wiosenny na cmentarzu trwały podstawowe prace porządkowe (usuwanie krzaków, sprzątanie, wywożenie śmieci).



Efekt pierwszych etapów prac porządkowych są już widoczne

Kolejne etapy związane już z czyszczeniem i odświeżaniem kolejnych pomników zaplanowano na jesień 2022 roku. Miejsce znajduje się pod opieką Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Pogorzeli.

Dotąd w inicjatywę zaangażowali się między innymi członkowie Grupy Pozytywnych Detektorystów, jak i lokalni mieszkańcy. W sprzątaniu cmentarza pomagali: Kinga Bitner, Katarzyna Chojnicka, Daniel Dylewski, Łukasz Dzierzowski, Marta Lempach, Dariusz Mularczyk, Bartosz Owczarzak, Agnieszka Płowy, Damian Płowy, Patryk Skrzypczak, Jarosław Szulc, Monika Szulc, Błażej Śniegowski, Robert Wąsik.